



Mam marzenie - żyć dla moich dzieci !

Rak dopadł mnie w jednym z najpiękniejszych okresów mojego życia, kiedy to po dziesięciu latach smutku i tęsknoty za zmarłym mężem i samotnym wychowywaniu naszego synka, związałam się z obecnym ojcem naszych dzieci. Kiedy w 2011r byłam w siódmym miesiącu ciąży zdiagnozowano u mnie raka...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/9u4v8p>

